

Informacja prasowa

Posiadacze 16 mln kart płatniczych zyskują szansę na zakupy w Internecie. eCard, we współpracy z Arcot Int., wprowadza na rynek usługę 3D Secure, która umożliwi autoryzację transakcji przeprowadzanych w sieci praktycznie każdą kartą płatniczą.

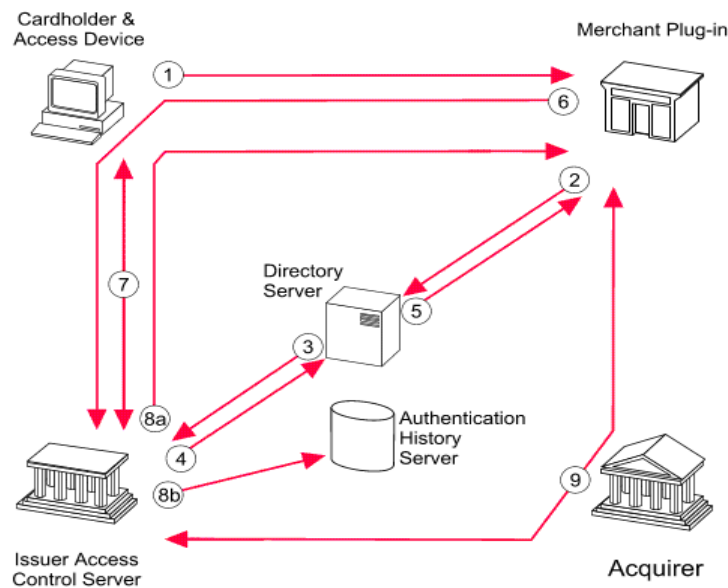
Warszawa, 2 października 2006 r.

W październiku eCard, we współpracy z Arcot Int., Visa Int. i MasterCard zaoferują polskim bankom usługę umożliwiającą klientom tych instytucji autoryzację operacji dokonywanych w internecie kartami płaskimi. Oznacza to, że 80 proc. z 20 mln wydanych kart może stać się użytecznych w środowisku wirtualnym. Dzięki technologii 3D Secure, certyfikowanej przez Visa Int. i MasterCard, posiadacz zwykłej karty płatniczej otrzymuje możliwość nadania dodatkowego hasła identyfikującego i weryfikującego transakcję, co znacznie ogranicza zagrożenie przeprowadzenia całego procesu przez osoby niepowołane.

Na całym świecie coraz poważniejszym kanałem transakcyjnym są sklepy on-line. Według analityków Money.pl w 2009 roku amerykański rynek e-commerce wzrośnie o 71 proc. do poziomu 159 mln użytkowników. Z podobną dynamiką rozwija się rynek europejski, który szacowany jest w 2009 roku na 138 mln internautów. Największy wpływ na takie tendencje ma rozszerzający się asortyment, stosunkowo niskie koszty zakupu i transportu, wygoda i bezpieczeństwo. Jednak w Polsce internauci, którzy chcieliby wykorzystać atuty zakupów w sieci mają utrudnione zadanie, bowiem na ponad 20 milionów kart płatniczych wydanych w Polsce, **wyłącznie 20 procent** daje swoim posiadaczom szansę wykonania tego typu transakcji.

– System 3D Secure proponowany przez nas polskim bankom jest dzisiaj standardem bankowym oferowanym na całym świecie. Wprowadzili go także najwięksi wydawcy kart płatniczych Visa i MasterCard. Jego ogromnymi zaletami są elastyczność i zaawansowanie technologiczne, które pozwalają na wdrożenie 3DS do wszystkich kart płatniczych oferowanych dzisiaj przez banki i uzupełnienie istniejących już form zabezpieczeń bankowych o element oferowany przez nas – powiedział Konrad Korobowicz, Prezes Zarządu eCard.

Zasada działania systemu 3DS oparta jest na wprowadzeniu do procesu weryfikacji transakcji dodatkowego elementu identyfikacji banku (jako wydawcy karty) i samej karty zapisanej w systemie tego banku. Następnie system uruchamia specjalne okno dialogowe wystawione przez bank, w którym użytkownik proszony jest o wpisanie indywidualnego hasła przeznaczonego wyłącznie do transakcji internetowych. Pełna transakcja przeprowadzana jest w oknie przeglądarki (3D Secure obsługuje wszystkie najpopularniejsze przeglądarki) i nie wymaga od klienta instalacji dodatkowego oprogramowania.



Rys. Weryfikacja posiadacza karty – model 3D Secure

– *Dzisiaj obsługa indywidualnego konta przez Internet jest jednym z podstawowych kryteriów wyboru banku, którym kieruje się zdecydowana większość klientów. Dostęp on-line do swoich pieniędzy jest standardem, bez którego trudno wyobrazić sobie płacenie rachunków, dokonywanie przelewów czy zakładanie lokat. Wpływ na tę sytuację ma upowszechnienie Internetu, z którego coraz częściej korzystamy w domu. Usługa 3D Secure wdrożona przez banki da klientom do tej pory nieznaną możliwość – dodał Konrad Korobowicz.*

Wdrożenie 3DS do oferty banków na skalę masową oznacza dla klientów tych instytucji tańsze, bezpieczniejsze i bardziej dostępne zakupy w sklepach internetowych. System powoduje, że powstaje tańsza alternatywa dla kart kredytowych, których wykorzystanie do transakcji w Internecie jest znacznie droższe. Natomiast dla banków jest to rozwiązanie, które pozwoli ograniczyć koszty związane z obsługą transakcji gotówkowych w sytuacji, gdy klient odbiera za pobraniem towar zakupiony w Internecie, zminimalizuje liczbę reklamowanych transakcji i zwiększy wartość transakcji dokonywanych w środowisku wirtualnym. Technologia oferowana przez eCard pozwoli bankom skupić kilka popularnych usług w jednym produkcie.

Tylko w ostatnim roku w Polsce przybyło aż 2 miliony internautów, a odsetek osób korzystających z tego medium regularnie (minimum raz w tygodniu) zwiększył się z 22 do 29 procent. Według prognoz analityków do roku 2009 w Europie przybędzie aż 62 proc. użytkowników sieci korzystających ze sklepów internetowych. Już teraz Polska postrzegana jest jako jeden z najdynamiczniej rozwijających się rynków płatności elektronicznych. Użytkownicy Internetu nadal podkreślają, że najbardziej cenią sobie bezpieczeństwo, komfort i elastyczność handlu elektronicznego. Aż 49 proc. badanych w ankiecie Money.pl podkreśliło, że dokonywaliby zakupów w Internecie, gdyby transakcje były bezpieczniejsze. Z tego samego powodu aż 68 proc. klientów e-commerce wybiera płatność przy odbiorze towaru, zamiast płatności elektronicznej.